



REFERAT

HISTORYCZNY

Z chwilą wtroucenia rojów ZSRR. ~~HISTORYCZNY~~ pacienna polskiego, nastąpił dawny tmog i o los gie, syno ny to czeri. Wszysty masowe arientowana mierimy i ludność wiejskiej, rujzący po dogirach. Dnia 13 kwietnia 1940 zostaliem maz i rodni - ewakuowani na teren ZSRR. Trasa prowadziła przez Minsk, Kiersk, Czabinski, Kowno, Ufa, Pietropawłowsk, aż do północnego Kazachstanu. Drogi były uciążliwe, trudne do przejścia dla meugnego ulomka.

W małych konwojowych wagonach po interwencji osią w jednym wagonie, zasiedlonych był wielej osób pojedynczych polski na rzeki, poradząc manewrach swego głoszenia. Transport sam liczył około 150 wagonów - 6000 ludzi; to tylko z jednej okolicy. Był on kierowany przez NKWD.

Na trasie kierującym trwały dwa tygodnie były co trzy dni mydowane obiadu, poręc chleba po 0,8 kg na osiemnastu. Dnia 28 kwietnia przyjeśli nas do Kazachstanu. Po drodze na postojach spotykaliśmy transporty z woj. tarnopolskiego, stanisławowskiego, brzeskiego, kieleckiego, białostockiego polskiego, nowogródzkiego. W transportach

3) 00133 - 2 -

Akrod. rybołówstwo pod koniekem i strachem nie mogł zorganizować się, że murz zyci samodzielni mieszkańców i dlatego licono nas ze "pominętym kultusie" prawidłowo skaranej nie zostało.

Harakuł's minikacjone. Były fatalne. Ludności zamieszkiwali w niewielkich i głębokich walcejach ze wsią piaszczystą piaszczystą aż do wąchów kołczanowych i prost kołczanowych.

W lutym 1940 roku opuściłem kołczan udelegowano w reprezentacji polskiej.

Do rojstka astoplówce w styczniu do 10 dni pośrednictwem otrzymałem do broni przeciwlotniczej gotowe. Byłyce aż do opuszczenia granic siedemset. W styczniu w reprezentacji polskiej rozpoczęto się typus broniący, który przybrał katastrofalny rozmiary. Smierdelność nosiła przestępcość osoby. Im jego pododdziału umarł na typus starzy ogniomistrz Bawuński Józef; kau. Brzezski Józef, kau. Góra Antoni, Bomb Mysiński Stanisław.

Dnia 9 marca Armia naszą została ewakuowana z terenu ZSRR do Francji.

2). - 3 -

przemysłaty rodujący w gdańskim państwie. Tycie w kołczanach było bardzo uciszone i tichne, ponieważ nie wolno było wydawać się ze reprezentacji kołczanów, a pracę taka nie mógł otrzymać do licono góra wrogo narodów. Dzień po dniu porozmawiały się głosy kryzysów na cmentarzu kołczanowym. Smierdelność przeważnie przejawiała się w starszych osób, dzieci.

Lata z 1940 na 1941 rok jeniec bardziej zaniechłomiał reprezentacyjnych i kryzys. Też w kołczanach były niespójne rodujący z Tomaszem i dwiema kapitanami Nowotki, Dyrektora Kasy Oszczędności Bielskiego, starego poszkodowanego policji państowej Antoniego Sołdeckiego, Tymińskiego, Pogonalskiego i wiele innych. Tunelowi, jednym z kasy sanepidomu Konarskiego, Karmarskiego, starego poszkodowanego strażnika wiejskiego Kremińskiego, Przybyłowskiego był też zmarły Pogorelski, którego matka zmarła po drodze; Feliks Grabowski.

Hanusek's życie polepszyły się po rozpoczęciu wojny sowiecko-niemieckiej. Kiedy to nastąpił pobór w reprezentacji sowieckiej i brak ruk do pracy na ręce zmarły brat Edward - polski. Ludność sowiecka była wrogo nastawiona do ludności polskiej.

kau. Kowalewski
Kazimierz.

00133